Jaki to ptak? 70

Ptak na zdjęciu to sokół. Zanim odpowiemy jaki to gatunek spróbujmy najpierw opisać naszego sokoła. Na spodzie ptaka, i to zarówno na tułowiu, jak i skrzydłach, zaznaczony jest wyraźny rysunek. Skrzydła są równomiernie prążkowane, bez zaznaczonego kontrastu między pokrywami i lotkami, jednak na końcu tych ostatnich zaznaczony jest szeroki ciemny pas biegnący wzdłuż całej tylnej krawędzi skrzydła. Zauważmy, że tło, na którym zaznaczony jest czarniawy rysunek jest niemal czysto białe. Nogawice, brzuch oraz pokrywy podogonowe są gładkie, bez rysunku, białawe z lekkim kremowym odcieniem. Głowa również ma wyraźny rysunek; na białym tle zaznaczona jest czarna maseczka obejmująca oko, z wąskim wąsem schodzącym pod okiem oraz drugim „ząbkiem" obejmującym policzek, za którym znowu widnieje biała plamka boku karku. Wokół oka widoczna jest żółta obrączka, a okolica nasady dzioba z czerwoną woskówką, jest biaława. Wreszcie ogon jest delikatnie prążkowany na całej długości, jednakowej szerokości prążkami. Wszystkie wymienione cechy tworzą taki zestaw, że oznaczenie jest po prostu łatwe. Sztuka oznaczania polega jednak na tym, żeby wiedzieć, które cechy występujące obok siebie w danym zestawie stanowią o ich diagnostycznym znaczeniu. Bo jeśli weźmiemy ważną cechę, jaką jest brak kontrastu między pokrywami a lotkami, jak u naszego ptaka, to sokół wędrowny *Falco peregrinus* odpowiada temu. Jednak sokół wędrowny w żadnej szacie nie ma szerokiej ciemnej pręgi wzdłuż tylnej krawędzi skrzydła. Przy tej okazji warto zauważyć, że żaden inny duży sokół nie ma takiego jednolitego (pomijając tylną krawędź) spodu skrzydła. Tym samym możemy całą grupę gatunków odrzucić z dalszych dociekań. Spośród grupy małych sokołów podobny rysunek z szerokim ciemnym obrysem skrzydła ma młody sokół śniady *F. concolor*, jednak ten ma delikatnie zaznaczony rysunek na tułowiu, w dodatku na ciepłym, brązowawym tle. To samo dotyczy kobczyka *F. vespertinus*, którego skrzydło jest bardzo podobne, a ponadto ma bardzo podobną maseczkę na głowie, jednak tułów jest również cieplejszy. Tu warto też zaznaczyć, iż otwierając jakikolwiek przewodnik, na tablicy widzimy zwykle pojedynczego ptaka w danej szacie, mylnie sugerując, że wszystkie osobniki w danej szacie wyglądają tak samo. Tymczasem zmienność indywidualna bywa całkiem duża. Tak może być z młodym kobczykiem, u którego tułów może być bardzo jasny, co w niektórych warunkach może przypominać naszego ptaka. Jednak rysunek u kobczyka jest kreskowany, podczas gdy na zdjęciu widzimy wyraźne plamki w kształcie grotów. Ten rysunek wyklucza też kobuza *F. subbu-*

teo, u którego młode ptaki nie muszą mieć rdzawych nogawic i podogonia, ale jego spód ciała jest znacznie ciemniejszy od naszego białawego ptaka. To samo dotyczy kobuza skalnego *F. eleonorae*. Widzimy zatem, że znajdujemy gatunki, którym odpowiadają poszczególne cechy, jednak gdy do jednej pasującej dodamy inną, to widzimy sprzeczność. Czym zatem jest nasz zagadkowy sokół, którego po otwarciu wspomnianych przewodników nie możemy znaleźć? I tu trzeba pamiętać o kolejnej ważnej rzeczy związanej z przewodnikami – nie wszystko w nich jest. Nie znajdziemy w nich bowiem małego sokoła, którego maseczka przypomina kobczyka czy kobuza, ale z wyraźnym rysunkiem na białawym spodzie, który na tułowiu ma kształt grotów. Bo jest to kobczyk amurski *F. amurensis*, gatunek azjatycki, zimujący w Afryce Południowej, do której leci ponad Oceanem Indyjskim, a więc bardzo daleko od nas. Jednak część migrujących ptaków leci przez Bliski Wschód, skąd już „całkiem blisko" do Europy, o czym świadczą ostatnie stwierdzenia z kilku krajów europejskich. Zatem nic nie stoi na przeszkodzie, żeby kobczyk amurski pojawił się również w Polsce. Tego młodego ptaka sfotografowałem 4.07.2012 w Parku Narodowym Hustain Nuruu, w Mongolii.

Jan Lontkowski

Jaki to ptak? Zagadka nr 71 – *Mystery bird 71*